

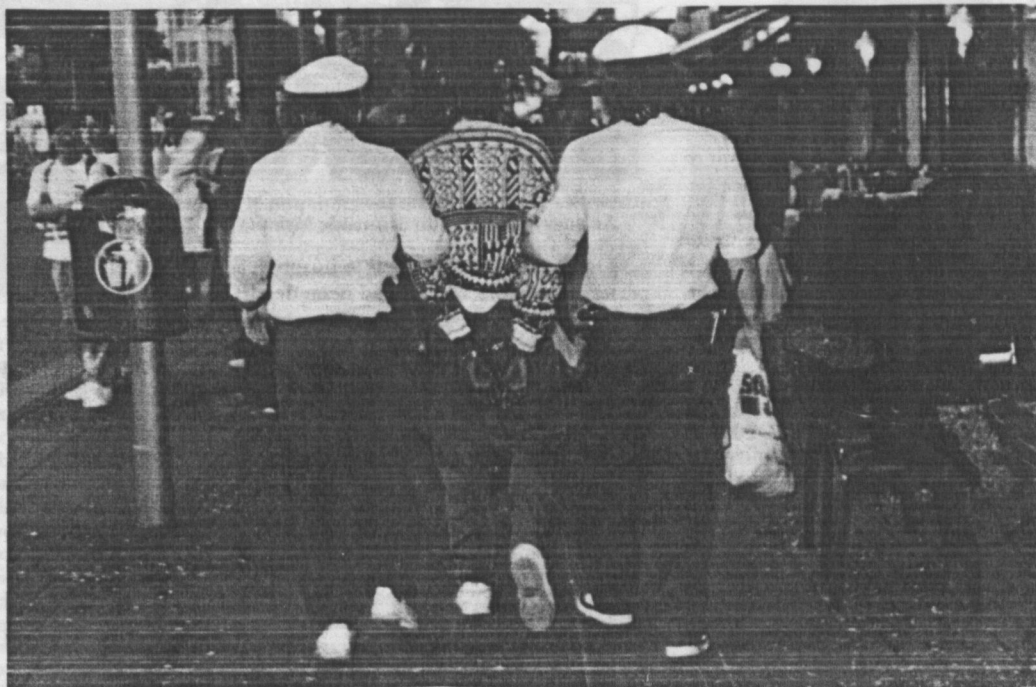
Amnesty INTERNATIONAL

Lipiec 1995, Vol. 25
Wersja polska: Rok V, Nr 7 (46)

NEWS

Nr rej. Pr 915/94
ISSN 1233-9792

Maj 1993:
aresztowanie
Murzyna przez
funkcjonariuszy
policji z 11.
posterunku
w Hamburgu.
W marcu 1995
funkcjonariusz
policji z tego
samego
posterunku
postawił innym
policjantom
zarzut znęcania
się nad
zatrzymanymi
pochodzącymi
z Afryki.



NIEMCY

Wzrasta brutalność policji

W ciągu ostatnich trzech lat w Niemczech znacznie wzrosła liczba przypadków brutalnego zachowania się policji wobec mniejszości etnicznych i obcokrajowców. W okresie od stycznia 1992 do marca 1995 AI otrzymała szczegółowe relacje dotyczące ponad 70 incydentów, w których niemiecka policja nadużywała przemocy bądź stosowała przemoc bez uprzedzenia relacje dokonywania aresztowań i obezwładnień, a także traktowała zatrzymanych w sposób okrutny, nieludzki i poniżający.

Ostatni raport AI */ opisuje jak dochodziło do wybijania ofiarom zębów, zadawania ran, a w kilkunastu przypadkach - złamań kości na skutek kopania, bicia pięścią bądź pałką. W co najmniej dwóch przypadkach obrażenia były tak poważne, że przyczyną ich musiały być tortury.

Wielu ofiarom domniemanego maltretowania nie pozwolono skorzystać z podstawowych przysługujących im praw, takich jak powiadomienie o przyczynie aresztowania, kontakt z rodziną, korzystanie z pomocy lekarskiej czy złożenie skargi w związku z niewłaściwym traktowaniem. Wśród ofiar większość stanowią obcokrajowcy, w tym osoby ubiegające się o azyl, uchodźcy lub należący do mniejszości etnicznych; wielu twierdzi, że funkcjonariusze policji obrzucali ich

obelgami o charakterze rasistowskim.

Bülent Demir, 17-letni obywatel niemieckiego pochodzenia tureckiego, w kwietniu 1994 został zaatakowany w pobliżu swojego domu w Berlinie przez nieumundurowanego policjanta. Kiedy Bülent zaczął uciekać, napastnik krzyknął, że jest policjantem i kazał mu się zatrzymać pod groźbą strzału. Pojawił się drugi policjant. Bülent podporządkował się nakazom i położył się na ziemi. Jeden z funkcjonariuszy wykręcił mu ręce do tyłu tak, że dłonie znalazły się w okolicy karku, założył kajdanki i zaczął bić go po nerkach i twarzy. Drugi funkcjonariusz dwukrotnie kopnął go w głowę powodując uderzenie twarzy o asfalt i wybite dwóch przednich zębów.

Podczas napaści policjanci prawdopodobnie wykrzykiwali obelgi. Następnie Bülent Demir został przeprowadzony na jedną z ruchliwych ulic i zmuszony do położenia się na ścieżce rowerowej. W końcu sprawdzono personalia chłopca i pozwolono mu pójść do domu. Badania rentgenowskie wykazały skomplikowane złamanie palca; Bülent Demir musiał spędzić kilkanaście dni w szpitalu. Incydent spowodował również u ofiary krwawienie z nosa i chwilową utratę słuchu.

W lipcu 1994 Bülent Demir otrzymał akt oskarżenia zarzucający mu spowodowanie szkód w wyniku przestępstwa i stawianie oporu władzy,

jednakże do maja 1995 nie postawiono go przed sądem. Dochodzenie w sprawie jego skargi w związku z maltretowaniem go zostało zakończone w maju, lecz wyniki dochodzenia nie są znane.

Dochodzenia przeprowadzono we wszystkich znanych AI przypadkach zarzutów o maltretowanie i nadużycia wobec zatrzymanych, jednakże AI obawia się, że nie były to dochodzenia wyczerpujące i prowadzone bezstronnie. Wobec wielu funkcjonariuszy, którzy nadużywali władzy nie sformułowano zarzutów, a tylko nieliczni zostali poddani sankcjom dyscyplinarnym. Żadna z ofiar spośród cudzoziemców i mniejszości etnicznych nie otrzymała odszkodowania za doznane obrażenia.

AI jest bardzo zaniepokojona faktem, iż - mimo dowodów - władze niemieckie nie przyjmują do wiadomości istnienia typowego wzorca w stosowaniu przemocy. AI wzywa władze do zapewnienia należnych praw każdemu, kto jest przetrzymywany w areszcie policyjnym, do niezwłocznego wdrażania bezstronnych dochodzeń we wszystkich przypadkach, kiedy wnoszone są zarzuty o maltretowanie osób zatrzymanych i do stawiania winnych przed sądem.

*/ Federalna Republika Niemiec:
Maltretowanie obcokrajowców przez policję
(Indeks AI: EUR 23/06/95).

W NUMERZE:

INFORMACJE 2

z
Indii

Sierra Leone

Wiadomości
w skrócie

UPOMNIJ SIĘ! ... 3

GŁOS TWÓJ DOTRZE

do
Kolumbii
Indonezji
na Cypr

INFORMACJE 4

z
Etiopii
Argentyny

Zgony w aresztach wzmagają niepokój

Mimo optymistycznych oświadczeń składanych przez władze Indii i mimo odpowiednich zaleceń władz sądowych coraz częstsze są w Indiach przypadki zgonów w aresztach i stosowania tortur.

W ubiegłym roku AI odnotowała 68 przypadków zgonów w aresztach policyjnych na skutek tortur bądź zaniedbań w udzielaniu opieki lekarskiej. Stanowi to znaczny wzrost w stosunku do 36 przypadków odnotowanych przez AI w roku 1993 i wskazuje na to, że stosowanie przemocy wobec zatrzymanych występuje w całym kraju.

Satish Kumar, 13-letni syn Kabila Kumara, mieszkaniec Kapali Thottam, zmarł, prawdopodobnie w wyniku tortur jakim został poddany w komisariacie policji w Mylapore 11 czerwca 1994. Aresztowano go i czterech innych chłopców w nocy 8 czerwca w warsztacie, w którym pracowali, w związku z posądzeniem o kradzież. Policja podobno zażądała za uwolnienie Satisha Kumara 2000 rupii (60 USD), których jego ojciec nie był w stanie zapłacić.

Ciało Satisha Kumara zostało porzucone w pobliżu jego rodzinnego domu i znalezione tam 11 czerwca. Pewien riksarz twierdzi, iż policja zmusiła go do przewiezienia zwłok z komisariatu w pobliże domu,



Gniewny tłum przed komisariatem policji w Mylapore po śmierci Satisha Kumara

a następnie do pomocy w przeniesieniu ciała do pustej rikszy. Ciało znalezione zostało nad ranem i natychmiast przewiezione do szpitala. Lekarze orzekli, że zgon nastąpił przed trzema godzinami. Czterech chłopcy zatrzymani razem z Satishem Kumarem zeznali, że byli bici przez policję i że widzieli, jak Satish Kumar wymiotował krwią.

Trzej funkcjonariusze policji, w tym podinspektor, zostali aresztowani i wdrożone zostało dochodzenie sądowe. Według niepotwierdzonych doniesień przeprowadzono sekcję zwłok i rodzina otrzymała odszkodowanie,

jednakże wyniki śledztwa i sekcji zwłok nie są znane.

Prowadzenie niezależnych i bezstronnych dochodzeń w sprawach zgonów w aresztach należy do rzadkości, a winni są rzadko pociągani do odpowiedzialności. Jeżeli nawet ma to miejsce, kara zwykle nie jest adekwatna do wagi przestępstwa.

Zdaniem AI rząd Indii powinien zagwarantować niezwłoczne i bezstronne zbadanie wszystkich zarzutów o spowodowanie śmierci w aresztach i o inne przejawy łamania praw człowieka gdziekolwiek w kraju i postawienie winnych nadużyć przed organem wymiaru sprawiedliwości.

BRAZYLIA

Podczas pobytu delegacji AI w Brazylii w kwietniu 1995 sekretarz generalny AI, Pierre Sané, przebywał w Rio de Janeiro, gdzie spotkał się z *Matkami z Acari*, których dzieci były ofiarami "zaginięć" w wiosce Mage w lipcu 1990 roku. Jest to w pełni udokumentowany przypadek "Mage 11". Ludzie z Acari ostatnio znów występowali z protestem przeciwko stosowaniu przez policję przemocy w tej dzielnicy Rio. Na zdjęciu rozmawiają z Pierre Sané (od prawej) Vera Lucia Flores, Leite Marilene Lima de Souza, Ana Maria da Silva i Tereza de Souza Costa.



SIERRA LEONE

Zbrojna opozycja porywa dzieci

Oddziały rebeliantów w Sierra Leone uprowadziły wiele osób cywilnych, w tym ponad sto kilkunastoletnich dzieci.

Podczas wizyty w sąsiedniej Gwinei w marcu i kwietniu br. przedstawiciele AI rozmawiali z uchodźcami z Sierra Leone, którzy zbiegli przez granicę w obawie przed atakami zbrojnych oddziałów Zjednoczonego Frontu Rewolucyjnego (RUF).

Wśród uchodźców są zrozpaczeni rodzice ponad stu dzieci uprowadzonych w styczniu z Kambii, miasta położonego na północy Sierra Leone. Jedna z rodzin straciła czworo dzieci w wieku od 13 do 16 lat. Dzieci są prawdopodobnie nadal w rękach rebeliantów, którzy podczas ataku oddziałów RUF na Kambię zastrzelili co najmniej 15 osób, w tym córkę miejscowego przywódcy plemiennego.

Siedem cudzoziemskich zakonnic uprowadzonych z Kambii w tym samym czasie uwolniono w marcu, a dziesięciu cudzoziemskich zakładników (w tym dwie osoby przetrzymywane od listopada 1994) - w kwietniu, wszystko jednak wskazuje na to, że znaczna liczba obywateli Sierra Leone jest nadal przetrzymywana przez RUF; wielu z nich zostało zmuszonych do służby w oddziałach Frontu.

Zabójstwa dokonywane są na ludności cywilnej, zarówno przez oddziały rebeliantów jak przez armię rządową, od roku 1991, tj. od wkroczenia do kraju oddziałów RUF z sąsiedniej Liberii. Setki osób cywilnych zostało wówczas rozmyślnie zabitych podczas atakowania miast, wsi i głównych szlaków komunikacyjnych. Działania zbrojne objęły cały kraj nie wyłączając okolic

miasta stołecznego Freetown.

Żołnierze z jednostek rządowych poddawali torturom osoby podejrzane o udział w zbrojnej opozycji i dokonywali samowolnych egzekucji. Istnieją dowody na to, że część zabójstw, którymi rząd od 1994 roku obarczał rebeliantów, popełniły siły rządowe.

Coraz trudniej jest odróżnić żołnierzy od rebeliantów. Jeden z uchodźców przebywający w Gwinei sformułował to tak w rozmowie z przedstawicielami AI: "Bardzo trudno jest ich odróżnić, ponieważ używają takiej samej broni i amunicji i noszą takie same mundury".

AI zwróciła się z apelem do rządu i do sił rebelianckich o zaprzestanie zabijania; domaga się także od RUF natychmiastowego uwolnienia uprowadzonej ludności cywilnej, w tym dzieci z Kambii.

UPOMNIJ SIĘ!

Głos Twój dotrze wszędzie

CYPR



IOSIF KOSTA KOURIDES został skazany 3 maja br. przez sąd wojskowy w Nikozji na 15 miesięcy więzienia za odmowę służby wojskowej ze względu na przekonania. Z tego samego powodu skazany został w 1992 na 15 miesięcy więzienia (w wyniku apelacji wyrok złagodniono do 10 miesięcy).

Iosif Kosta jest jednym z około 15 więzionych na Cyprze *objektorów* tj. osób, które zgodnie z sumieniem odmawiają odbycia służby wojskowej bądź ćwiczeń dla rezerwistów. Wyroki obejmują kary pozbawienia wolności do 15 miesięcy. Zgodnie

z rozeznaniami AI, wszyscy skazani są Świadkami Jehowy i przeciwstawiają się odbywaniu służby wojskowej w jakiegokolwiek formie.

AI jest zdania, że prawo do odmowy służby wojskowej zgodnie z sumieniem wchodzi w zakres niezbywalnego prawa do korzystania z wolności myśli, sumienia i wyznawania religii i że ludzie, którzy odmawiają służby wojskowej, powinni mieć możliwość odbycia służby zastępczej jako osoby cywilne, a okres jej trwania nie powinien nosić znamion represji. AI traktuje Iosifa Kostę Kouridesa i pozostałe osoby więzione za odmowę służby wojskowej jako więźniów sumienia i domaga się od władz Cypru ich uwolnienia, a także wprowadzenia alternatywnej służby cywilnej odpowiadającej normom międzynarodowym.

 **PROSIMY O WYSYLANIE LISTÓW**, które zawierałyby takie żądania adresowane do: Mr Glafcos Clerides / President of the Republic of Cyprus / Presidential Palace / Nicosia / Cyprus a także Dr Konstandinos Illiadhis / Minister of Defence / Ministry of Defence / Emmanouil Roidi 4 / Nicosia / Cyprus.

INDONEZJA



JOSÉ ANTONIO BELO oraz co najmniej cztery inne osoby zostały skazane na kary od 20 miesięcy do dwóch lat więzienia za pokojową działalność polityczną.

9 stycznia br. student José Antonio Belo i 24 innych młodych mieszkańców Wschodniego Timoru zostało aresztowanych podczas krótkiej niepodległościowej demonstracji zorganizowanej na Uniwersytecie Wschodniego Timoru w Dili. Manifestujący trzymali transparenty i skandowali hasła przeciwko okupacji Wschodniego Timoru przez Indonezję.

Wkrótce po rozpoczęciu demonstracji na miejsce przybyły specjalne jednostki policji i służb bezpieczeństwa (po cywilnemu). Naoczni świadkowie utrzymują, że co najmniej dwóch demonstrantów, w tym José Antonio Belo, zostało wepchniętych siłą do pojazdów służb bezpieczeństwa, gdzie byli bici przez cywilnych funkcjonariuszy.

Według doniesień, José Antonio Belo był podczas uwięzienia torturowany i bity przez funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa. Nie pozwolono mu skorzystać z pomocy wskazanego przez siebie prawnika.

8 maja 1995 roku José Belo został skazany przez sąd okręgowy w Dili na 18 miesięcy więzienia pod zarzutem "manifestowania wrogości wobec rządu".

 **PROSIMY O PISANIE LISTÓW** wyrażających ubolewanie wobec faktu, że José Antonio Belo i inni uczestnicy demonstracji zostali skazani ze względu na prowadzoną bez przemocy działalność polityczną, a także wyrażających zaniepokojenie doniesieniami o ich maltretowaniu podczas uwięzienia. Prosimy o apelowanie do władz o natychmiastowe i bez stawiania warunków uwolnienie José Antonio Belo i innych, którzy są przetrzymywani za wyrażanie bez użycia przemocy własnych opinii. Listy kierujemy do: Col. Kiki Syanhakri Y.K. / Commander / Resort Military Command / Markas KOREM 164 / Wiradharma / Dili / East Timor / Indonezja.

KOLUMBIA

Obywatelski Komitet Praw Człowieka w okręgu Meta w Kolumbii poinformował 20 kwietnia o tymczasowym zamknięciu swojej siedziby w Villavicencio. Od roku 1992 czterech członków Komitetu zostało zamordowanych w wyniku pozasądowych egzekucji, trzech "zaginięło" a 25 zostało zmuszonych do opuszczenia tej części kraju.

Członkom Komitetu wielokrotnie grożono śmiercią i poddawano ich inwigilacji. Ostatnio celem nękania stała się siostra Nohemi Palencia, zakonnica katolicka, której grożono śmiercią i którą zmuszono w marcu do chwilowego opuszczenia Kolumbii, a także sekretarz generalny Komitetu, generał Josué Giraldo, któremu także grożono śmiercią i który podlega stałej inwigilacji.

W okręgu Meta zgrupowane są znaczne siły partyzanckie. Zamieszkała tu ludność cywilna jest często postrzegana przez armię i współdziałające z wojskiem oddziały paramilitarne jako element

wywrotowy lub współdziałający z partyzantką i pada w związku z tym ofiarą poważnych aktów łamania praw człowieka.

Komitet przychodzi z pomocą rodzinom, które - w wyniku trwającego w tej części kraju konfliktu zbrojnego - straciły dach nad głową, a także demaskuje przypadki łamania praw człowieka.

 **PROSIMY O PISANIE LISTÓW** domagających się: natychmiastowego wdrożenia środków zapewniających bezpieczeństwo członkom Komitetu niezbędne do podjęcia uprawnionych działań w obronie praw człowieka; wdrożenia pełnych i bezstronnych dochodzeń w sprawie zagrożenia śmiercią członkom Komitetu, w sprawie "zaginięć" i w sprawie pozasądowych egzekucji; postawienia winnych przed organem wymiaru sprawiedliwości. Listy adresujemy: Señor Presidente Ernesto Samper Pizano / Presidente de la República / Palacio de Nariño / Santafé de Bogotá / Colombia.



Działacze na rzecz praw człowieka w Meta, w tym kilku członków Komitetu

UPOMNIJ SIĘ!

Twoje słowa adresowane do polityków mogą pomóc ofiarom łamania praw człowieka, których losy opisane są obok. Możesz przyczynić się do uwolnienia więźniów sumienia bądź do zaprzestania stosowania tortur. Twoje przesłanie może przywrócić wolność tym, którzy "zaginięli". Możesz zapobiec egzekucjom. Ofiar jest wiele, prawa człowieka łamane są prawie wszędzie. Liczy się każdy głos. (Przypominamy: działacze AI nie kierują apeli do władz swego kraju)

Obecne nadużycia mogą osłabić wagę oskarżeń o dawne zbrodnie

Tymczasowy rząd Etiopii podjął dochodzenia w sprawach łamania na wielką skalę praw człowieka przez funkcjonariuszy poprzedniego reżimu. W swoim ostatnim raporcie * / AI ostrzega, że ten pożądaný proces może być zachwiany przez w dalszym ciągu bezkarne popełnianie nadużyć.

Rząd tymczasowy przejął władzę w roku 1991, po 17 latach brutalnej dyktatury płk. Mengistu Haile Mariama, który znalazł schronienie w Zimbabwé. Czteroletni okres przejściowy zakończył się w maju 1995 wyborami zblokowanymi przez główne ugrupowania opozycyjne.

AI zwraca się z apelem do nowego rządu premiera Melesa Zenawi, przywódcy Ludowo-Rewolucyjnego Demokratycznego Frontu Etiopii, który pełnił funkcję prezydenta w okresie przejściowym, o podjęcie zdecydowanych działań przeciwko łamaniu praw człowieka w duchu gwarancji zawartych w nowej konstytucji.

Rząd tymczasowy wzięł tysiące swoich przeciwników, w tym osób powiązanych ze zbrojną opozycją, bez procesu i bez sformułowania zarzutów. Większość więzionych odzyskała wolność, jednak ponad tysiąc osób nadal pozostaje w więzieniach. Są wśród nich więźniowie sumienia, w tym dziennikarze i członkowie nie uciekających się do przemocy partii politycznych. Dziesiątki przeciwników rządu "zaginięło": istnieje domniemanie, że są oni wciąż przetrzymywani w tajnych ośrodkach odosobnienia. Niektórych więźniów torturowano. Doniesienia



Członkowie rządu Mengistu przed sądem w Addis Abebie w 1994 roku.

mówiły też o licznych przypadkach mordów popełnianych przez służby bezpieczeństwa na ludności cywilnej i więźniach.

AI zwraca się do nowego rządu z apelem o zaprzestanie aresztowań osób z kręgu nie uciekającej się do przemocy opozycji i o zapewnienie wszystkim zatrzymanym z przyczyn politycznych rzetelnego i szybkiego procesu sądowego bądź ich uwolnienie. AI ponawia też apel do rządu o prowadzenie bezstronnych dochodzeń w sprawach "zaginięć", stosowania tortur i zabójstw dokona-

nych przez służby bezpieczeństwa.

AI wyraża uznanie dla rozpoczęcia postępowania sądowego w sprawach około 1750 funkcjonariuszy poprzedniego rządu, na których ciąży zarzut popełnienia zbrodni przeciw ludzkości, zwracając równocześnie uwagę, że procesy winny być prowadzone rzetelnie i nie doprowadzać do egzekucji.

** / Etiopia: Odpowiedzialność za przeszłość i teraźniejszość: prawa człowieka w okresie przejściowym (Indeks AI: AFR/25/06/95)*

dotyczące tajnego ośrodka odosobnienia w koszarach *Campo de Mayo* potwierdzają wcześniejsze oświadczenia byłego kapitania marynarki, Adolfo Francisco Scilingo. Obaj stwierdzili, że "zaginieni" więźniowie byli torturowani, po czym dawano im narkotyki i po rozebraniu ich do naga zrzucano do Atlantyku z pokładu samolotów wojskowych.

Fakty te znajdują potwierdzenie w kolejnym zeznaniu złożonym przez podoficera Federico Talavera, który pełnił funkcję strażnika w tajnych obozach odosobnienia *Campo de Mayo* i *Olimpo*.

Prezydent Argentyny Carlos Menem początkowo nie przyjął do wiadomości zeznań byłych wojskowych, przyznał jednak, że bardzo poważne oskarżenia wysunięte przez Ibañęza "muszą stać się przedmiotem dochodzeń".

Prezydent Menem ogłosił w latach 1989 i 1990 akty łaski wobec przywódców junty wojskowej i wysokiej rangi oficerów. Oficerowie w stopniu poniżej pułkownika zostali ulaskawieni na mocy uchwał "O przedawnieniu" i "O uprawnionej karności" wydanych przez poprzedni rząd cywilny w latach osiemdziesiątych.

ARGENTYNA

Dowództwo uznaje winę armii w "brudnej wojnie"

Dwanaście lat po upadku reżimu wojskowego wysokiej rangi oficerowie po raz pierwszy przyznali, że siły zbrojne Argentyny ponoszą winę za porwania, stosowanie tortur i morderstwa popełnione podczas tzw. "brudnej wojny" w okresie dyktatury wojskowej w latach 1976-1983 i wyrazili z tego powodu ubolewanie.

25 kwietnia 1995 dowódca armii argentyńskiej, gen. Martín Antonio Balza, uznał współodpowiedzialność armii za dokonywane nadużycia. Przyznał, że stosowano "nieuprawnione metody prowadzące do pozbawienia życia". Podobne oświadczenia złożyli następnie szef sztabu wojsk lotniczych, gen. Juan Paulik i szef sztabu marynarki wojennej, admirał Enrique Molina Pico.

Rodziny "zaginionych" ponownie zażądały wyjaśnienia losów swoich bliskich.

W swoim oświadczeniu gen. Balza podkreślił, że armia nie dysponuje listą ofiar ani też informacjami o losie "zaginionych", zaapelował jednak do wszystkich wojskowych mających jakąkolwiek wiedzę na ten temat o jej ujawnienie gwarantując publicznie pełną poufność dokonanych zeznań.

AI nieustannie wzywała kolejne rządy do wdrożenia dochodzeń i do wyjaśnienia losów i miejsca pobytu "zaginionych". W roku 1984 Krajowa Komisja d/s Osób Zaginionych zestawiała listę 8960 niewyjaśnionych przypadków "zaginięć" zastrzegając, że ich rzeczywista liczba może być wyższa.

Uzyskane ostatnio zeznania byłego sierżanta Victora Ibañęza

UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWOJ DOTRZE WSZĘDZIE

Jeśli podzielasz pogląd, że brak wolności gdziekolwiek na świecie psuje smak wolności, z której Ty korzystasz i stanowi dla niej zagrożenie, że Twoja satysfakcja z korzystania z praw należnych każdemu człowiekowi przyćmiona jest świadomością ich brutalnego gwałcenia w stosunku do milionów ludzi - zacznij działać. Dołącz do „spisku na rzecz nadziei”. Wyślij listy do odpowiednich władz protestując przeciwko łamaniu praw człowieka w sprawach opisanych w międzynarodowym biuletynie *Amnesty International*. Upomnij się o ludzi przesładowanych, zażądaj bezwarunkowego uwolnienia więźniów sumienia i tych, którzy „zniknęli”, rzetelnych procesów dla więźniów politycznych, zadośćuczynienia wyrządzonym przez rządy krzywdom. Odwołaj się do dobrej woli adresata. Zaakcentuj, że Twoja troska o prawa człowieka wolna jest od opcji politycznych.

Zapoznaj się z naszą propozycją listów, podpisz je - lub napisz własne, wyślij pocztą lotniczą. Zacznij działać w obronie ludzkiej godności i praw człowieka!

AMNESTY INTERNATIONAL POLSKA GRUPA 2 (WARSZAWA)



Señor Presidente
Ernesto Samper Pizano
Presidente de la República
Palacio de Nariño
Santafé de Bogota
COLOMBIA



Col. Kiki Syanhakri Y.K.
Resort Military Command
Markas KOREM 164
Wiradharma
Dili
East Timor
INDONESIA



Mr Glafcos Clerides
President of the Republic of Cyprus
Presidential Palace
Nicosia
CYPRUS

Your Excellency,

I have learned from Amnesty International sources that **Iosif Kosta Kourides** was sentenced by Nicosia Military Court for refusing to perform military service because of his conscientious objections and that there are about 15 other conscientious objectors currently in prison in Cyprus serving sentences up to 15 months.

I am much concerned about violations of fundamental human rights anywhere in the world and I believe that conscientious objections are the exercise of the legitimate right of every man to freedom of thoughts and conscience. That is why I appeal to you, as Head of State, to ensure that **Iosif Kosta Kourides** and all the other conscientious objectors are released from prison immediately and without any condition and that alternative civilian service is introduced in Cyprus in line with international standards.

Yours respectfully

(Dowiedziałem się ze źródeł Amnesty International, że **Iosif Kosta Kourides** został skazany przez sąd wojskowy w Nikozji za odmowę służby wojskowej ze względu na przekonania, a także o tym, że na Cyprze więzionych jest obecnie około 15 innych objektorów (osób, które zgodnie z sumieniem odmawiają odbycia służby wojskowej) z wyrokami do 15 miesięcy pozbawienia wolności. Sprzeciwiam się łamaniu fundamentalnych praw człowieka wszędzie na świecie i jestem przekonany, że odmowa służby wojskowej zgodnie z sumieniem jest korzystaniem z przyrodzonych każdemu człowiekowi praw do wolności myśli i sumienia. Dlatego właśnie apeluję do Pana, jako do głowy państwa, o spowodowanie, aby **Iosif Kosta Kourides** i wszyscy inni objektorzy zostali niezwłocznie uwolnieni z więzienia bez stawiania im warunków i aby wprowadzona została na Cyprze alternatywna służba cywilna odpowiadająca normom międzynarodowym. Z poważaniem)

Full Name (Imię i nazwisko) _____

Address (Dokładny adres) _____

Dear Sir,

I am writing to you deeply concerned about violations of fundamental human rights anywhere in the world. I have recently learned that an East Timorese student, **José Antonio Belo**, and 24 other East Timorese youth were arrested during a brief, peaceful demonstration held at the East Timor University in Dili, that they were reportedly tortured and beaten while in detention and that they were sentenced on charges of "expressing hostility to the government".

I believe that this is the gross violation of human right to freedom of expression of one's opinion. I appeal to you to intervene personally in this case to secure the immediate release of **José Antonio Belo** and the other who are kept in prison for their peaceful political activity, to launch the investigation into the use of torture and ill-treatment and to bring those responsible into justice.

I would like to ensure you, Sir, that while writing this letter I do not support any of the political solutions but I only stand for protection of human rights.

Yours respectfully

(Piszę do Pana, ponieważ sprzeciwiam się łamaniu fundamentalnych praw człowieka wszędzie na świecie. Dowiedziałem się ostatnio, że podczas krótkiej, pokojowej demonstracji na Uniwersytecie Wschodniego Timoru w Dili aresztowany został miejscowy student, **José Antonio Belo** i 24 innych młodych mieszkańców Wschodniego Timoru, że - według doniesień - byli oni po zatrzymaniu torturowani i maltretowani i że skazani zostali pod zarzutem "manifestowania wrogości wobec rządu". Jestem przekonany, że stanowi to poważne pogwałcenie praw człowieka do wolności wypowiedzania własnych opinii. Apeluję do Pana o podjęcie osobistej interwencji w sprawie tego przypadku i o spowodowanie niezwłocznego uwolnienia **José Antonio Belo** i pozostałych osób przetrzymywanych w więzieniu za prowadzoną bez przemocy działalność polityczną, wdrożenia dochodzeń w związku z zarzutem o stosowanie tortur i maltretowanie i postawienia winnych przed sądem. Chcę Pana zapewnić, że pisząc ten list nie opłuję za jakimkolwiek rozwiązaniem politycznym a występuję jedynie w obronie praw człowieka. Z poważaniem)

Full Name (Imię i nazwisko) _____

Address (Dokładny adres) _____

Señor Presidente:

Las fuentes fidedignas de Amnesty International hablan de tenaces intentos de atormentar y atemorizar a los miembros del Comité Ciudadano de defensa de los derechos del hombre en el estado de Meta. Algunas personas fueron matadas, otras "desaparecieron" y muchas se vieron obligadas a abandonar esta región del país.

Tales actos de la violación de los fundamentales derechos del hombre me commueven profundamente y por estas razones me dirijo a Usted, Señor Presidente, exhortando a que se dé las garantías de seguridad a los miembros del Comité Ciudadano para que puedan volver a actuar en defensa de los derechos propios de cada hombre. Exhorto también a que se haga investigaciones necesarias y a que se lleve ante un tribunal independiente a las personas culpables de amenazas de la muerte, de ejecuciones y de "desapariciones".

Atentamente

(Dowiedziałem się ze źródeł Amnesty International, że działający w okręgu Meta Obywatelski Komitet Praw Człowieka zmuszony był zawiesić swoją działalność ze względu na represje wobec działaczy Komitetu. Kilka osób zostało zamordowanych, kilka "zaginęło", a wielu zostało zmuszonych do opuszczenia tej części kraju. Głęboko przejęty tym przejawem łamania fundamentalnych praw człowieka zwracam się do Pana o podjęcie zdecydowanych kroków zapewniających bezpieczeństwo członkom Komitetu pozwalające im na wznowienie działań w obronie praw innych ludzi, a także proszę Pana o spowodowanie wdrożenia dochodzeń w sprawie zagrożenia śmiercią członkom Komitetu, w sprawie dotychczasowych "zaginięć" i pozasądowych egzekucji i o spowodowanie postawienia winnych przed sądem. Z poważaniem)

Nombre y apellido (Imię i nazwisko) _____

Dirección (Dokładny adres) _____

W dniach od 4-go do 15-go września odbędzie się w Pekinie IV Światowa Konferencja Narodów Zjednoczonych w Sprawie Kobiet. Amnesty International reprezentowana przez delegację Międzynarodowego Sekretariatu będzie uczestniczyć w forum organizacji pozarządowych towarzyszącym tej Konferencji i będzie usilnie zabiegać podczas Konferencji o zaprzestanie łamania praw człowieka wobec kobiet w ich sformułowaniu zgodnym z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka - o zaprzestanie gwałtów towarzyszących konfliktom zbrojnym, samowolnych aresztowań, maltretowania i stosowania tortur, zabójstw politycznych, poniżającego traktowania mas uchodźczych, których większość stanowią kobiety.

Silą oddziaływania Amnesty International jest światowa opinia publiczna stojąca za celami stawianymi sobie przez Organizację. Ty także możesz ją współtworzyć. Napisz list lub złóż podpis pod petycją w prowadzonej przed konferencją światową kampanii AI przeciwko łamaniu praw człowieka wobec kobiet.

Dodaj do nas, upomnij się o prawa należne każdej istocie ludzkiej. Podpisy pod petycjami w pięciu dramatycznych przypadkach łamania praw człowieka wobec kobiet możesz złożyć w każdej polskiej grupie Amnesty International. W Warszawie czeka na Ciebie Polska Grupa 2 Amnesty International na ul. Koszykowej 8, tel. 622-33-31.